

Warszawa, dn. 27 maja 2022 r.

Dr Kamil Stępiak

Konstytucjonalista

Dyrektor Centrum Analiz Prawnych

Collegium Humanum

## **OPINIA PRAWNA**

**W przedmiocie oceny zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej obywatelskiego projektu ustawy o bezpiecznym przerywaniu ciąży i innych prawach reprodukcyjnych**

### **I. Przedmiot opinii**

Przedmiotem niniejszej opinii prawnej jest ocena konstytucyjności projektu ustawy o bezpiecznym przerywaniu ciąży i innych prawach reprodukcyjnych (w dalszej części jako: projekt, projekt ustawy, projektowana ustawa), który został wniesiony do Marszałka Sejmu w ramach obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, tj. na podstawie art. 118 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm., dalej jako: Konstytucja RP) oraz art. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2120 z późn. zm.) przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej Legalna Aborcja Bez Kompromisów (w dalszej części opinii także jako: projektodawca, wnioskodawca, Komitet Inicjatywy Ustawodawczej).

Głównym celem opinii jest wskazanie, czy projektowane przepisy mogą być uchwalone w obecnym stanie prawnym obowiązującym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Należy zatem podkreślić, że zagadnieniem kluczowym dla przedmiotu opinii jest odpowiedź na pytanie: czy projekt ustawy jest zgodny z Konstytucją RP oraz przyjętymi zasadami ustrojowymi, demokratycznymi oraz prawno-człowieczymi, które obowiązują w Polsce. Mając względzie powyższe, jako wzorzec kontroli przyjęto Konstytucję RP.

Poczynione odwołania do orzecznictwa, prawa międzynarodowego lub rozwiązań innych państw będą miały charakter wyłącznie pomocniczy.

Celem projektowanej ustawy, jak wskazano w uzasadnieniu projektu, jest zagwarantowanie osobom mieszkającym w Polsce pełni praw reprodukcyjnych, w tym prawa do ochrony zdrowia i poszanowania wolności oraz prywatności w zakresie rozrodczości.

W związku z powyższym, już na wstępnym etapie analizy wyróżnić można rudymentalne dla oceny konstytucyjności niniejszego projektu zagadnienia, wśród których należy wskazać: (1) określenie zakresu przedmiotowego i podmiotowego projektowanej ustawy; (2) określenie wzorca kontroli konstytucyjności; (3) przeprowadzenie badania możliwości przyjęcia projektowanej ustawy oraz jej zgodności z obecnie obowiązującą Konstytucją RP.

Należy zauważyć, że przepisy projektowanej ustawy, oprócz prawa do udzielenia świadczenia medycznego polegającego na przerwaniu ciąży, wokół czego głównie koncentrowała się opinia publiczna, ma na celu wprowadzenie także szeregu innych rozwiązań, które stanowią nowość dla polskiego systemu prawnego. Dlatego też niniejsza opinia dotyczy także proponowanych rozwiązań niezwiązanych bezpośrednio z prawem do ekstrakcji ciąży, a obejmujących swoją regulacją zdecydowanie szerszą materię, która stała się przedmiotem obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej.

## **II. Zakres przedmiotowy i podmiotowy projektowanej ustawy**

Artykuł 1 projektu ustawy odwołuje się do prawa samostanowienia wskazując, że w dziedzinie płodności, rozrodczości i rodzicielstwa powyższe prawo powinno być realizowane bezsprzecznie. Ponadto projektodawca podkreśla prawo do informacji, edukacji, poradnictwa i środków umożliwiających realizację prawa do rodzicielstwa, wraz z tzw. świadomym rodzicielstwem.

Przepisy art. 2 w całości odnoszą się do możliwości przerwania ciąży przez człowieka znajdującego się pod jurysdykcją prawa polskiego. Projektodawca wskazał, że zabieg taki powinien spełniać kryterium świadczenia opieki zdrowotnej. Ponadto określono podmiot niniejszego prawa, jako: każda osoba w ciąży.

Wnioskodawca wskazał szereg przypadków, w których przerwanie ciąży będzie możliwe na gruncie projektowanej ustawy. Wśród nich należy wyróżnić: (1) przerywanie

ciąży do dwunastego tygodnia jej trwania; (2) przerwanie ciąży po dwunastym tygodniu jej trwania w przypadkach, gdy: (a) ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia psychicznego lub fizycznego osoby w ciąży, (b) wyniki diagnostyki prenatalnej lub inne przesłanki medyczne wskazują na fakt występowania nieprawidłowości rozwojowych lub genetycznych płodu, (c) ciąża jest następstwem czynu zabronionego.

W art. 2 ust. 3-8 projektowanej ustawy wnioskodawca określił również warunki, na których ciąża powinna być przerywana. Wśród nich można wyróżnić zasady ogólne: (1) szybkości działania; (2) korzystania z aktualnej wiedzy medycznej; (3) możliwości wyboru sposobu wykonania przerwania ciąży – poprzez złożenie wniosku w dowolnej formie; (4) informowania o zagrożeniu życia lub zdrowia osoby w ciąży lub wady płodu; (5) informowania o sposobach, środkach zapobiegania ciąży. Ponadto projektodawca wskazał na szczegółowe normy postępowania w sprawie ekstrakcji ciąży. Wyróżniono przerwanie ciąży polegające na wywołaniu poronienia metodą farmakologiczną lub chirurgiczną. W przypadku metody farmakologicznej: (1) podanie środków poronnych wydawanych na receptę przez lekarza, pielęgniarkę lub położną; (2) możliwość złożenia wniosku o opiekę ambulatoryjną lub szpitalną w trakcie przyjmowania środków poronnych. W stosunku co do metody chirurgicznej do dwunastego tygodnia ciąży: zabieg ma wykonywać lekarz w warunkach ambulatoryjnych lub szpitalnych.

Ponadto w art. 2 ust. 6 w zw. z art. 2 ust. 2 pkt. 2 i 3 projektu wprowadza się *lex specialis* względem wcześniej omówionych regulacji, norma ta dopuszcza bowiem możliwość przerwania ciąży do końca dwudziestego czwartego tygodnia ciąży w przypadku, gdy: (1) wyniki diagnostyki prenatalnej lub inne przesłanki medyczne wskazują na nieprawidłowości rozwojowe lub genetyczne płodu, lub (2) ciąża jest następstwem czynu zabronionego. Dodatkowo dopuszcza się przerwanie ciąży w wypadku stwierdzenia nieprawidłowości uniemożliwiających późniejszą zdolność płodu do życia poza organizmem osoby w ciąży

Przepisy art. 3 odnoszą się do terminu udzielenia świadczenia medycznego, jakim ma być przerwanie ciąży – to musi nastąpić nie później niż w przeciągu 72 godzin od złożenia stosownego oświadczenia woli. Ponadto projektodawca wskazał także na zdolność prawną dotycząc złożenia oświadczenia woli ws. terminacji ciąży.

Zdolność do złożenia stosownego oświadczenia ukształtowano w sposób następujący: (1) osoby ubezwłasnowolnione całkowicie albo częściowo do skuteczności złożenia

oświadczenia muszą wyrazić pisemną zgodę (chyba że nie pozwala na to ich stan psychiczny) oraz potrzebują zgody pisemnej przedstawiciela ustawowego; (2) osoba małoletnia powyżej trzynastego roku życia posiada zdolność samodzielnego podjęcia decyzji o terminacji ciąży; (3) osoba poniżej trzynastego roku życia musi złożyć oświadczenie woli tożsame z oświadczeniem opiekuna prawnego lub sądu opiekuńczego.

W art. 4 ustanawia się zasadę refundowania kosztów przerywania ciąży przez Narodowy Fundusz Zdrowia (dalej także jako NFZ) w stosunku do osób uprawnionych do bezpłatnej opieki leczniczej.

Ponadto w art. 5 projektowanej ustawy przewiduje się, że podmiot, który zawarł umowę z NFZ w zakresie opieki nad osobą w ciąży jest zobowiązany także do jej przerywania. Natomiast w wypadku odmowy udzielenia świadczenia przez lekarza, ordynator oddziału lub kierownik podmiotu leczniczego, w którym zdarzenie to miało miejsce, jest obowiązany do wskazania innego lekarza, który udzieli świadczenia. Ponadto ogranicza się prawo do odmowy wykonania świadczenia w przypadku ciąży stanowiącej zagrożenie dla życia lub zdrowia fizycznego lub psychicznego kobiety, a także wystąpienia poważnych wystąpienia nieprawidłowości rozwojowych lub genetycznych płodu oraz wydania recepty na produkt leczniczy lub skierowania na badania diagnostyczne. W niniejszym przepisie wnioskodawca również przewiduje konieczność zawarcia umowy z podwykonawcą, jeżeli wszyscy lekarze w podmiocie złożyli informację o możliwości skorzystania z „klauzuli sumienia”, a także obowiązek rozwiązania umowy ze świadczeniodawcą przez NFZ, w razie niewywiązania się z niniejszego obowiązku.

Projekt przewiduje również, uchylenie art. 152 oraz art. 157a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345) – przepisy dotyczące penalizacji usunięcia ciąży oraz spowodowania uszczerbku na zdrowiu dziecka poczętego. Planuje się także wprowadzić zmiany w ustawie z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2009 r., nr 52, poz. 417). Przewiduje się również derogację z systemu prawa art. 4a oraz art. 4b ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. nr 17, poz. 78). Wnioskodawca przewidział też zobligowanie Ministra Zdrowia do uwzględnienia przy wydawaniu stosownego rozporządzenia, rozszerzenia programu badań prenatalnych o test biochemiczny polegający na badaniu białka PAPP-A oraz hormonu wolnej podjednostki  $\beta$ -hCG dla wszystkich osób w ciąży.

*Vacatio legis* została przewidziana na 3 miesiące od daty ogłoszenia ustawy (art. 10 projektu).

### **III. Określenie wzorców kontroli konstytucyjności**

Określenie wzorców kontroli konstytucyjności ma na celu wskazanie przepisów, które mogą stać się podstawą materialnej zgodności lub jej braku z przepisami Konstytucji RP.

#### **1. Zasada demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP)**

Z treści przepisu art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z poglądami doktryny, możemy wyinterpretować trzy zasady: zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego oraz zasadę sprawiedliwości społecznej<sup>1</sup>. Przepis ten najczęściej jednak w literaturze jest przedstawiany jako zasada demokratycznego państwa prawnego, która posiada wiele elementów składowych<sup>2</sup>. Odwołują się one nie tylko do aspektów prawnych, ale także aksjologicznych czy filozoficznych. Uzasadnionym wydaje się postawienie tezy, że komentowany przepis ma dla jednostki funkcję gwarancyjną, gdyż pod względem formalnym ma za zadanie zapewnić on optymalne działanie państwa i ochronę praw jednostki oraz stanowienia i stosowania prawa przez organy państwowe, natomiast pod względem materialnym stanowi źródło ochrony praw i wolności człowieka czy jego godności<sup>3</sup>.

W kontekście rozważania konstytucyjności przedmiotowego projektu ustawy należałoby zwrócić uwagę na następujące aspekty, wywiedzione przez Trybunał Konstytucyjny (dalej także jako TK) w orzecznictwie, jako elementy składowe omawianej zasady: (1) pewność i stabilność prawa; (2) respektowanie prawa międzynarodowego; (3) proporcjonalność – m.in. w zakresie braku nakładania ciężarów na obywateli, które mogłyby być dla nich zbyt uciążliwe; (4) prymatu Konstytucji RP; (5) ochrony godności ludzkiej; (6) zakazu nadmiernej ingerencji w prawa i wolności człowieka<sup>4</sup>. Należy zauważyć, że TK wyprowadza wiele zasad z art. 2 Konstytucji RP w sposób wielostopniowy, co powoduje, że ich znaczenie normatywne jest różnorodnie przedstawiane w literaturze przedmiotu. Nie rodzi jednak wątpliwości, że jednocześnie materia ta posiada kluczowe

---

<sup>1</sup> Por. M. Florczak-Wątor, *art. 2, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, s. 27.

<sup>2</sup> *Ibidem*.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 28.

<sup>4</sup> Zob. szerzej: J. Sozański, *Zasada demokratycznego państwa prawnego w polskiej praktyce prawnej*, „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula” 2014, nr 4, s. 31-32.

znaczenie dla funkcjonowania państwa i prawa<sup>5</sup>. Jest to zbiór zasad dotyczących m.in. relacji pomiędzy jednostką a państwem, ale także nie należy zapominać o takich składowych jak: zasada ochrony zaufania do państwa i prawa, zasady prawidłowej legislacji, czy zasada sprawiedliwości społecznej<sup>6</sup>.

## **2. Zasada zwierzchnictwa narodu (art. 4 Konstytucji RP) w związku z zasadą legalizmu (art. 7 Konstytucji RP)**

Przedmiotowe zasady w kontekście przedmiotowej opinii pozostają w niezaprzeczalnym związku materialnym. Zgodnie z art. 4 Konstytucji RP władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu, może być ona sprawowana w sposób pośredni lub bezpośredni. Przedstawiciele doktryny wskazują, że z niniejszej zasady należy winterpretować zakres umocowania organów przedstawicielskich do wykonywania „władzy zwierzchniej”. Oczywiście niniejsze zagadnienie należałoby połączyć również z trójpodziałem władzy<sup>7</sup>. Natomiast w kontekście analizowanego problemu trzeba wskazać, że ustrojodawca na gruncie przedmiotowej zasady ograniczył zakres swobody regulacyjnej ustawodawcy, gdyż „zasada zwierzchnictwa narodu ograniczona jest przyjętą w naszej kulturze prawnej koncepcją prawa. Ustanowienie aktów władczych naruszających w sposób drastyczny zasadę sprawiedliwości i prawa człowieka należałoby uznać za akt niemający żadnej mocy”<sup>8</sup>. Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że korelacja z art. 7 Konstytucji RP (zasadą legalizmu) jest nierozłączalna, jej materialny substrat bowiem stanowi, że prawo musi być stanowione z poszanowaniem zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności celem zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostkom oraz z poszanowaniem wartości konstytucyjnych. Nie sposób w niniejszym zakresie nie odwołać się także do art. 8 oraz art. 9 Konstytucji RP, czyli odpowiednio przepisów dotyczących nadrzędności Konstytucji RP nad innymi aktami prawnymi oraz zasady przestrzegania prawa międzynarodowego.

---

<sup>5</sup> A. Miętek, *Zasada demokratycznego państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, „Dialogi polityczne” 2009, nr 11, s. 89.

<sup>6</sup> Zob. M. Florczak-Wątor, *op. cit.*, s. 28 oraz wyrok TK z dnia 25 listopada 1997 r., sygn. K26/97, OTK 1997/5-6/64, a także: K. Stępiak, *Legislacja w Polsce. Aspekty prawne i aksjologiczne*, Warszawa 2017.

<sup>7</sup> Por. szerzej A. Dana, *Istota podziału i równowagi władz w polskim konstytucjonalizmie*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne” 2009, nr 6, s. 53-71.

<sup>8</sup> Tak. P. Tuleja, art. 4, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. *idem*, Warszawa 2019, s. 35.

### 3. Zasada godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP)

Godność człowieka jest fundamentem przyjętej w Konstytucji RP ochrony praw człowieka<sup>9</sup>. Piotr Tuleja zauważa, że przepis ten wyraża tzw. zasadę wiodącą Konstytucji RP<sup>10</sup>. Jak podkreślają Grzegorz Kryszew i Krzysztof Prokop: godność człowieka w obecnym stanie prawnym stanowi punkt wyjścia do rozważań nad prawami i wolnościami jednostki<sup>11</sup>. Przede wszystkim godność ta jest przyrodzona, niezbywalna i stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela<sup>12</sup>. Jest ona nienaruszalna i nie można jej ograniczyć. Poszanowanie jej należy do obowiązku władz publicznych<sup>13</sup>. Jednocześnie może ona stanowić samodzielny wzorzec kontroli konstytucyjności prawa<sup>14</sup>.

Nie rodzi wątpliwości, że godność jest przymiotem każdej osoby i nie podlega różnicowaniu na jego indywidualne cechy (np. status materialny, wykształcenie, status społeczny)<sup>15</sup>. Posiadanie godności nie jest uzależnione od woli prawodawcy, lecz wynika z jej przyrodzonego charakteru<sup>16</sup>. Ponadto jak wielokrotnie podkreślał TK, godność człowieka może być rozpatrywana w dwóch płaszczyznach, które znajdują oparcie w art. 30 Konstytucji (zob. wyrok z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 19). W pierwszym znaczeniu godność człowieka jawi się jako wartość transcendentna, pierwotna wobec innych praw i wolności (dla których jest źródłem), przyrodzona i niezbywalna – stanowi immanentną cechę każdej istoty ludzkiej, która ani nie wymaga uprzedniego „zdobycia”, ani też nie może zostać przez człowieka utracona. W tym znaczeniu człowiek zawsze zachowuje godność i żadne zachowania, w tym również działania prawodawcy, nie mogą go tej godności pozbawić. W drugim znaczeniu godność człowieka występuje jako „godność osobowa”, najbliższa temu, co może być określane prawem osobistości, obejmującym wartości życia psychicznego każdego człowieka oraz te wszystkie wartości, które określają podmiotową pozycję jednostki w społeczeństwie i które składają się, według powszechnej opinii, na

---

<sup>9</sup> P. Polak, J. Trzcziński, *Konstytucyjna zasada godności człowieka w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, tom XL, s. 257.

<sup>10</sup> P. Tuleja, art. 4, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. *idem*, Warszawa 2019, s. 35.

<sup>11</sup> G. Kryszew, K. Prokop, *Aksjologia polskiej konstytucji*, Warszawa 2017, s. 225.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> Zob. wyrok TK z dnia 15 października 2002 r., sygn. SK 6/02, OTK ZU 5A/2002, poz. 65.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 226.

<sup>16</sup> Por. wyrok TK z dnia 15 listopada 2000 r., sygn. P12/99, OTK 2000, nr 7, poz. 260.

szacunek należy każdej osobie”<sup>17</sup>. Dodatkowo należy zauważyć, że „stworzenie (zagwarantowanie) każdemu człowiekowi takiej sytuacji, by miał możliwość autonomicznego realizowania swojej osobowości, ale przede wszystkim, by nie stawał się przedmiotem działań ze strony innych (zwłaszcza władzy publicznej) i nie stanowił tylko instrumentu w urzeczywistnianiu ich celów”<sup>18</sup>.

Godność człowieka przysługuje każdemu człowiekowi w fazie postnatalnej – przez całe jego życie. Natomiast charakter sporny ma przyznanie godności „życiu poczętemu”<sup>19</sup>. Przedstawiciele doktryny nie określają jednoznacznie charakteru godności w stosunku do płodu, co powoduje komplikacje w zakresie ustalenia treściowego niniejszego prawa podmiotowego. Wydaje się jednak, że należałoby przyjąć rozumowanie zgodnie z którym, przyznanie godności istocie nienarodzonej (*human being*) będzie podlegało pewnego rodzaju mechanizmom stopniowania względem posiadanego statusu faktycznego i fazy rozwoju<sup>20</sup>.

Piotr Tuleja wskazuje, że w zakresie godności człowieka jako źródła praw podstawowych możemy wyróżnić dwa nurty rozważań: chrześcijański, wiążący pojęcie godności z ukształtowaniem człowieka na podobieństwo Boga oraz kantowski, który wskazuje, że godność jest powiązana z zakazem traktowania człowieka jako środka do osiągnięcia określonych celów. Omawiana wartość zaś ma niepozytywistyczny (lub nawet ponadpozytywistyczny) charakter, pierwotny względem konstytucji<sup>21</sup>. W związku z powyższym określenie zakresu obowiązywania podmiotowego godności leży w dużej mierze poza kompetencją jurydyczną i może mieć charakter sporny, w zależności od przyjętych aksjomatów. O ile bowiem cechy: przyrodzoności i niezbywalności nie rodzą wątpliwości, o tyle status godności względem zarodka czy płodu pozostawać będzie raczej w kręgu zainteresowań filozofii, niż prawa. Jak słusznie wskazała Marta Soniewicka „pytanie o to, czy ludzki zarodek jest człowiekiem, to pytanie o status ontyczny, polegający na określeniu, z jakiego rodzaju bytami mamy do czynienia. Od statusu ontycznego należy odróżnić status normatywny – wagę moralną, przypisywaną określonym bytom, która

---

<sup>17</sup> Tak postanowienie TK z dnia 21 września 2011 r., sygn. Ts 220/10, OTK ZU 4B/2013, poz. 302.

<sup>18</sup> Zob. wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r., sygn. SK 18/17, OTK ZU A/2018, poz. 25.

<sup>19</sup> G. Kryszewski, K. Prokop, *op.cit.*, s. 226.

<sup>20</sup> Por. K. Stępniański, *Koncepcja jurydyzacji czwartej generacji praw człowieka w międzynarodowym systemie ochrony*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 2, s. 112-117.

<sup>21</sup> P. Tuleja, *art. 30*, [w:] *op. cit.*, s. 114.



wskazuje, co możemy z nimi robić, a czego robić nie wolno. Status ontyczny nie determinuje statusu normatywnego, ale ma istotny wpływ na jego określenie”<sup>22</sup>.

Dlatego też w niniejszym zakresie można spróbować się odwołać do koncepcji teoretycznych dotyczących tego, kiedy zarodek czy płód staje się człowiekiem. Skrajne stanowisko wskazuje, że zaczynamy istnieć jako ludzie w momencie zapłodnienia<sup>23</sup>. Jak podnosi Maciej Juzaszek, pogląd ten jest nietrafny o tyle, że za pomocą takiej teorii ciężko wyjaśnić m.in. fenomen współbywania bliźniąt jednojajowych<sup>24</sup>. Niniejszy autor także odnosi się do koncepcji utożsamiania pojęcia „człowiek” z pojawieniem się organizmu ludzkiego. Niniejszej teorii można przeciwstawić argument bazujący na sytuacji bliźniaków syjamskich, które są *de facto* dwiema istotami w jednym organizmie<sup>25</sup>. Zgodnie z koncepcją Jeffa McMahana z Uniwersytetu w Oxfordzie początek ludzkiego życia należałoby połączyć z momentem uzyskania świadomości. To zaś ma następować pomiędzy 22 a 28 tygodniem życia płodowego. Ponadto niniejszy autor uważa, że to rozwój świadomości powoduje coraz trudniejsze problemy z ustaleniem możliwości pozbawienia życia płodu. Zaś w jego ocenie, także dokonanie aborcji po 22 tygodniu ciąży jest moralnie usprawiedliwione<sup>26</sup>. Koncepcje dotyczące życia człowieka nie są wprost możliwe do obiektywnego rozstrzygnięcia, a różnice światopoglądowe determinujące podejmowanie poszczególnych stanowisk wydają się dodatkowo utrudniać sprawę. Słusznie zauważa Marta Soniewicka, że „prawo nie musi rozstrzygać filozoficznych i teologicznych kwestii, dotyczących osoby ludzkiej”<sup>27</sup>. W tym kontekście autorka powołuje się również na stanowisko Tomasza Gizberta-Studnickiego, który twierdzi, że „mieszkańcami świata prawnego nie są ludzie, lecz podmioty prawne”<sup>28</sup>.

---

<sup>22</sup> M. Soniewicka, *Spór o dopuszczalność przerywania ciąży z perspektywy etycznej i filozoficznoprawnej (komentarz do wyroku TK w sprawie K 1/20)*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 8, s. 9.

<sup>23</sup> Por. szerzej: Święta Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o przerywaniu ciąży*, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_19741118\\_declaration-abortion\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19741118_declaration-abortion_pl.html) [dostęp: 24.05.2022].

<sup>24</sup> M. Juzaszek, *Kiedy zaczynamy istnieć i jakie to ma znaczenie moralne?*, <https://filozofia.wpraktyce.pl/kiedy-zaczynamy-istniec-i-jakie-to-ma-znaczenie-moralne/> [dostęp: 24.05.2022].

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Ibidem*, por. szerzej: J. McMahan, *The Ethics of Killing. Problems at the Margins of Life*, Warszawa 2012.

<sup>27</sup> M. Soniewicka, *op. cit.*, s. 11.

<sup>28</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny a obraz świata*, [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, red. G. Skąpska, Kraków 1992, s. 154, cytata za: M. Soniewicka, *op. cit.*, s. 11.

Prawo stanowione w państwie demokratycznym (por. art. 2 Konstytucji RP) powinno opierać się na obiektywnych aksjomatach. W analizowanym przypadku, w moim przekonaniu, te jest wyjątkowo trudno ustalić. W związku z powyższym koncepcja godności człowieka w stosunku do istnień prenatalnych rodzi liczne kontrowersje w poglądach przedstawicieli doktryny. Ryszard Piotrowski podkreśla, że „milczenie ustrojodawcy w kwestii ustalenia, kiedy zaczyna się życie człowieka, zostało potwierdzone w referendum zatwierdzającym Konstytucję, a więc zaakceptowane w procedurze odwołującej się do suwerenności Narodu. Jedynie zmiana ustawy zasadniczej, dokonana w sposób w niej przewidziany, uwzględniający odwołanie się do woli suwerena, mogłaby zmienić art. 38 Konstytucji”<sup>29</sup>. Zasada godności człowieka jest immanentnie powiązana z prawem do życia. W kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r. o sygn. akt K 1/20<sup>30</sup> autor ten wskazuje, że omawiane orzeczenie „narusza godność tych, którym odbiera prawo do własnego wyboru w krytycznej dla ich życia sytuacji, ze względu na wizję godności podtrzymywaną przez Trybunał. W ten sposób godność nienarodzonych jako podstawa wyrokowania okazuje się środkiem do eliminacji godności narodzonych - ze względu na opresywne ograniczanie autonomii osoby, stanowiące konsekwencję wyroku”<sup>31</sup>.

Prawnicy konstytucjoniści, którzy podjęli się badań nad zakresem dopuszczalności przerywania ciąży w Polsce, do czego asumptem stał się powyżej przytoczony wyrok TK, podnoszą również, że niedopuszczalna jest taka interpretacja art. 30 Konstytucji RP, zgodnie z którą nie rozpoznaje się godności kobiety, a jednocześnie priorytet nadaje się godności płodu. To zaś powinno rodzić pytania na temat stosowanych metod wykładni prawa i wagi wartości w państwie demokratycznym<sup>32</sup>.

Przywoływana już Marta Soniewicka rozważania na temat obowiązywania art. 30 Konstytucji RP – zasady godności człowieka – słusznie konstatuje: „prawo przede wszystkim powinno koncentrować się na ochronie więzi matka-dziecko, a wszelkie ingerencje w tę intymną relację w fazie prenatalnej powinny być stosowane z dużą ostrożnością i ograniczone

---

<sup>29</sup> R. Piotrowski, *Nowa regulacja przerywania ciąży w świetle Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 8, s. 62-80.

<sup>30</sup> OTK ZU A/2021, poz. 4.

<sup>31</sup> R. Piotrowski, *op. cit.*, s. 62-80.

<sup>32</sup> Tak: A. Wróbel, M. Ziółkowski, *Słowo wstępne Redaktora Naczelnego i Sekretarza „Państwa i Prawa”*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 8, s. 4.

do minimum. Zwłaszcza w szczególnie trudnych sytuacjach prawo powinno raczej ograniczać się do wspierania kobiet za pomocą odpowiednich programów pomocy (medycznej, psychologicznej, prawnej, socjalnej i edukacyjnej) zamiast stosowania restrykcyjnych środków prawnokarnych”<sup>33</sup>.

#### **4. Zasada ochrony wolności (art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji RP)**

Wolność człowieka jest kategorią przedpozytywną, wynika z samego faktu bycia człowiekiem, a konstytucja wyłącznie deklaruje ochronę tej wartości. To zaś spełnia kilka funkcji: (1) zasady ustrojowej o charakterze wiodącym dla systemu demokratycznego; (2) stanowi o swobodzie decydowania człowieka o własnym postępowaniu, czyli wyrażania aktów woli i dokonywania indywidualnych wyborów; (3) nakazu poszanowania przez państwo wolności człowieka – zarówno w aspekcie pozytywnym, jak i negatywnym; (4) publicznego prawa podmiotowego do ochrony wolności<sup>34</sup>.

Jak wskazuje Piotr Tuleja omawiany przepis ma znaczenie dla wykładni wszystkich konstytucyjnych wolności i praw, a dzieje się tak ze względu na normę z art. 31 ust. 2 zd. 2, który przesądza o tym, że istnieje domniemanie wolności, która to podlega ochronie. To zaś za sobą pociąga możliwość żądania od państwa takiego ukształtowania przepisów i regulacji prawnych, które pozwolą efektywnie wykorzystać konstytucyjnie gwarantowaną wolność<sup>35</sup>.

Jak zauważają Grzegorz Kryszewski i Krzysztof Prokop: możliwość decydowania o swoim postępowaniu wykazuje ścisły związek z zasadą godności (autonomia woli jednostki)<sup>36</sup>. Dodatkowo autorzy podnoszą, że komentowane przepisy ustanawiają wolność jednostki jako zasadę konstytucyjnego systemu wolności i praw, a dodatkowo możliwe jest wyinterpretowanie z nich prawa podmiotowego, które podlega ochronie<sup>37</sup>.

Należy również zauważyć, że ochrona wolności nie ma charakteru absolutnego, co za tym idzie, będzie podlegała ochronie w trybie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP<sup>38</sup>.

---

<sup>33</sup> M. Soniewicka, *op. cit.*, s. 17.

<sup>34</sup> P. Tuleja, *art. 31*, [w:] *op. cit.*, s. 114.-115.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>36</sup> G. Kryszewski, K. Prokop, *op.cit.*, s. 234.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 235.

<sup>38</sup> P. Tuleja, *art. 31*, [w:] *op. cit.*, s. 115.

## 5. Prawo do życia (art. 38 Konstytucji RP)

Ochrona życia ludzkiego, która została zagwarantowana w art. 38 Konstytucji RP ma za zadanie realizację zasady godności człowieka. Niezbywalna i przyrodzona godność jest eksplikowana poprzez ochronę wartości konstytucyjnej omawianej na gruncie przedmiotowego przepisu<sup>39</sup>. Istnieje zatem nierozzerwalna relacja pomiędzy art. 30 Konstytucji RP oraz art. 38 Konstytucji RP – co ma kluczowe znaczenie w kontekście rozważań na temat prawa do wykonywania aborcji<sup>40</sup>.

Prawo do ochrony życia przysługuje każdemu człowiekowi. Choć pogląd, zgodnie z którym podmiotem prawa do ochrony życia jest każdy człowiek wydaje się ugruntowany w doktrynie, to jednak nie jest on niesporny<sup>41</sup>. Natomiast nie rodzi wątpliwości, że prawo to podlega różnicowaniu ze względu na fazę jego rozwoju<sup>42</sup>. W niniejszym zakresie, jak wskazuje Monika Florczak-Wątor kluczowe znaczenie ma moment porodu<sup>43</sup>. Ochronę życia w okresie postnatalnym należy zatem odróżnić od ochrony w okresie prenatalnym. Radosław Grabowski słusznie wskazuje, że art. 38 Konstytucji RP jest „normą konstytucyjną o szczególnym znaczeniu. Doktryna prawa konstytucyjnego normy takie określa mianem konstytucyjnych zasad prawa”<sup>44</sup>. Oznacza to, że nie tylko ma ona kluczowe, wręcz programowe znaczenie dla funkcjonowania demokratycznego państwa, ale także jej realizacja może być stopniowalna.

Przedstawiciele doktryny wskazują, że obowiązek prawnej ochrony życia w stosunku do realizacji przez państwo ma zarówno charakter pozytywny, jak i negatywny<sup>45</sup>. W pierwszym rozumieniu oznacza on nakaz ograniczania pojawiających się zagrożeń dla życia. W drugim zaś należy wskazać na zakaz pozbawiania życia człowieka<sup>46</sup>.

---

<sup>39</sup> M. Florczak-Wątor, *art. 38*, [w:] *op. cit.*, s. 131.

<sup>40</sup> Por. Wyrok TK z dnia 7 stycznia 2004 r., sygn. akt. K 14/03, OTK-A 2004/1/1.

<sup>41</sup> M. Florczak-Wątor, *art. 38*, [w:] *op. cit.*, s. 131-132.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

<sup>44</sup> R. Grabowski, *Norma z artykułu 38 Konstytucji RP z 1997 r. jako zasada prawa*, „Studia Prawnicze” 2006, nr 2, s. 31.

<sup>45</sup> M. Florczak-Wątor, *art. 38*, [w:] *op. cit.*, s. 133.

<sup>46</sup> *Ibidem*.

Prawo do ochrony życia nie ma charakteru absolutnego, pomimo że jest jedną z najważniejszych wartości konstytucyjnych<sup>47</sup>. Podlega ona limitacji w trybie przewidzianym przez art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, przy czym nie każde z dóbr wskazane w niniejszym przepisie będzie usprawiedliwiało ograniczenie przedmiotowej wartości<sup>48</sup>. Zgodnie z omawianym przepisem ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, aby były legalne muszą być: ustanowione w ustawie, konieczne w demokratycznym państwie, dla realizacji jednej z wartości: bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ponadto ograniczenia takie nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Dodatkowym warunkiem sformułowanym przez TK jest spełnienie przesłanek tzw. zasady proporcjonalności<sup>49</sup>.

Ustawodawca posiada pewną swobodę regulacyjną w zakresie realizacji zasady wynikającej z art. 38 Konstytucji RP. Jak wskazał TK „intensywność ochrony prawnej i jej rodzaj nie jest prostą konsekwencją wartości chronionego dobra. Na intensywność ochrony prawnej, obok wartości chronionego dobra wpływa szereg czynników różnorodnej natury, które musi brać pod uwagę ustawodawca zwykły decydując się na wybór rodzaju ochrony prawnej i jej intensywności”<sup>50</sup>. Nie sposób nie nadmienić, że warunki tej ingerencji regulacyjnej w prawo do ochrony życia, będą opierały się o „ważenie” pewnych wartości konstytucyjnych – dobra poświęcanego i dobra chronionego<sup>51</sup>. W tym względzie należy jednak odwołać się także do poruszanej wcześniej koncepcji przyznania różnego statusu ochrony życia na różnym etapie rozwoju.

Jak słusznie zwrócił uwagę sędzia TK Leon Kieres w zdaniu odrębnym do wyroku TK z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20<sup>52</sup> „ani brzmienie, ani wykładnia art. 38 Konstytucji (...) nie dają – moim zdaniem – jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o granice wyjątków od prawnej ochrony życia (ani tym bardziej o prawną dopuszczalność czy konieczność kryminalizacji przerwania ciąży w sytuacjach opisanych w art. 4a ust. 1

---

<sup>47</sup> Zgodnie z orzeczeniem TK z dnia 28 maja 1997 r. o sygn. akt K 26/96, OTK ZU nr 2/1997, poz. 19: „w pewnych wyjątkowych sytuacjach ochrona tej wartości może zostać ograniczona lub nawet wyłączona ze względu na konieczność ochrony lub realizację innych wartości, praw czy wolności konstytucyjnych”.

<sup>48</sup> M. Florczak-Wątor, *art. 38*, [w:] *op. cit.*, s. 135.

<sup>49</sup> Por. szerzej: Biuro Trybunału Konstytucyjnego. Zespół orzecznictwa i studiów, *Zasada proporcjonalności (w odniesieniu do prawa publicznego) w tezach Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2009.

<sup>50</sup> Orzeczenie TK z dnia 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU nr 2/1997, poz. 19.

<sup>51</sup> Wyrok TK z 30 września 2008 r., sygn. K 44/07, OTK-A 2008/7/126.

<sup>52</sup> OTK-A 2021/1.

pkt 2 u.p.r.). Przepis ten jest bardzo różnie interpretowany przez ekspertów, polityków i zwykłych obywateli, a także organy państwa”. Sędzia wskazał także, że: „ogólność art. 38 Konstytucji powoduje, że zawarty w nim nakaz prawnej ochrony życia może być realizowany przez ustawodawcę w różny sposób”. Dodatkowo, jak podaje: „uważam, że przepisy Konstytucji nie wskazują wprost przesłanek prawnej ochrony życia ludzkiego czy konkretnych warunków dopuszczalności odstępstw od obowiązków państwa w tym zakresie. Wyznaczają tylko ustawodawcy ogólne ramy potencjalnej reakcji normatywnej, zobowiązując do wypracowania właściwych rozwiązań szczegółowych, z poszanowaniem zasady proporcjonalności (por. art. 31 ust. 3 Konstytucji). Ustawodawca, wybierając określone rozwiązania w ramach przysługującej mu względnej swobody, podejmuje decyzję o charakterze politycznym. Jest zobowiązany uwzględniać aktualną wolę suwerena, wyrażoną w sposób przyjęty w demokratycznym państwie prawnym (w tym zwłaszcza w wyborach i referendum)”<sup>53</sup>.

Mając na uwadze powyższe argumenty należy wskazać, że istnieje konieczność różnicowania zakresu ochrony w zależności od etapu życia, a jego prawna ochrona wynikająca z art. 38 Konstytucji RP nie ma charakteru absolutnego i w pewnych szczególnych warunkach może podlegać limitacji. Do podjęcia takiej decyzji uprawniony jest ustawodawca zwykły, gdyż przepisy konstytucyjne zostały ukształtowane w ten sposób, aby móc o pewnych, społecznie istotnych kwestiach, rozstrzygnąć prawodawstwem zwykłym.

Takie stanowisko potwierdza także *votum separatum* sędziego TK Piotra Pszczółkowskiego do wyroku TK z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, który wskazuje: „w toku prac konstytucyjnych zdecydowano się zatem na znaczeniowo niejasną formułę art. 38 Konstytucji po to, aby uzyskać akceptację większości konstytucyjnej dla tekstu nowej Konstytucji. Nie chodziło jednak o to – jak uznał Trybunał w wyroku o sygn. K 1/20 – żeby pozostawić Trybunałowi do rozstrzygnięcia kwestię dotyczącą wiążącego ustalenia znaczenia pojęcia „człowiek” użytego w art. 38 Konstytucji, lecz chodziło o coś zupełnie przeciwnego – mianowicie o to, żeby na szczeblu konstytucyjnym nie rozstrzygnąć bezpośrednio kwestii dopuszczalności aborcji ani kształtu ustawodawstwa aborcyjnego,

---

<sup>53</sup> Por. szczegółowo: Zdanie odrębne sędziego TK Leona Kieresa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK-A 2021/1.

pozostawiając ustawodawcy w tym zakresie swobodę decyzyjną, której Trybunał nie powinien móc zanegować przez samo odwołanie się do art. 38 Konstytucji”<sup>54</sup>.

#### **6. Nietykalność i wolność osobista (art. 41 ust. 1 Konstytucji RP)**

Konstytucja RP w art. 41 ustanawia konkretyzację normy programowej z art. 31 ust. 1<sup>55</sup>. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że wolność osobista i nietykalność, ze względu na fakt wynikania z godności człowieka, przysługuje każdemu. Ingerencja natomiast w to prawo może nastąpić wyłącznie w trybie określonym w ustawie<sup>56</sup>.

#### **7. Prawo do ochrony prywatności oraz prawo do decydowania o swoim życiu osobistym (art. 47 Konstytucji RP)**

Komentowany przepis będący wzorem kontroli konstytucyjności dla przedmiotowej opinii składa się z dwóch praw podmiotowych: (1) prawo jednostki do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia; (2) prawo decydowania o swoim życiu osobistym.

Ochrona prawna życia prywatnego, na które składają się takie elementy jak: (1) życie prywatne; (2) życie rodzinne; (3) cześć i dobre imię, musi być chronione przez organy państwa. Co za tym idzie władza publiczna musi ustanowić odpowiednie gwarancje, które będą służyły ochronie powyższych wartości<sup>57</sup>.

Prawo do decydowania o swoim życiu osobistym jest przejawem ogólnej wolności człowieka. W literaturze przedmiotu utożsamia się je czasami z prawem do pozostawienia w spokoju (*a right to be let alone*)<sup>58</sup>. Prawo to nie ma charakteru bezwzględnego i w uzasadnionych wypadkach może być ograniczane w trybie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

### **IV. Ocena konstytucyjności projektowanej ustawy**

W niniejszej części opinii prawnej odnoszę się do poszczególnych norm zawartych w analizowanym projekcie ustawy, celem określenia ich zgodności z Konstytucją RP oraz

---

<sup>54</sup> Zob. Zdanie odrębne sędziego TK Piotra Pszczółkowskiego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20.

<sup>55</sup> M. Florczak-Wątor, *art. 41*, [w:] *op. cit.*, s. 145.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 147.

<sup>57</sup> M. Florczak-Wątor, *art. 47*, [w:] *op. cit.*, s. 169.

<sup>58</sup> *Ibidem*.

ewentualnych wątpliwości w powyższym zakresie. W tym celu dokonuję badania projektowanych przepisów z wcześniej opisanymi wzorcami kontroli konstytucyjności, a także innymi przepisami Konstytucji RP.

### **1. Art. 1 projektowanej ustawy**

Prawo do samostanowienia w dziedzinie płodności, rozrodczości i rodzicielstwa, a także prawo dostępu do informacji, edukacji i poradnictwa, a także środków umożliwiających pełną realizację prawa do świadomego rodzicielstwa nie powinno budzić wątpliwości pod kątem konstytucyjno-prawnym.

Wskazane w omawianym przepisie wartości są zgodne z przepisami Konstytucji RP, w szczególności z art. 2 (zasadą demokratycznego państwa prawnego), art. 30 (zasada godności człowieka), art. 31 ust. 1 i 2 (zasada ochrony wolności człowieka), czy art. 47 (prawo do ochrony prywatności i decydowaniu o swoim życiu osobistym). Opierając się na art. 41 ust. 1 w zw. z art. 47 Konstytucji RP można zrekonstruować konstytucyjną podstawę prawa do samostanowienia człowieka<sup>59</sup>.

Wydaje się również, że życie intymne, które swoim zakresem treściowym będzie obejmowało również sferę płodności oraz możliwości jej regulacji zgodnie z własną wolą powinno być objęte szczególną ochroną przed ingerencją ze strony państwa. W moim przekonaniu, taką ochronę będzie gwarantowała Konstytucja RP w art. 31 ust. 1 w zw. z art. 47.

W niniejszym zakresie należy również podkreślić formułowane przez niektórych przedstawicieli doktryny prawo do wiedzy, w szczególności dostępu do niej, rozumianego jako możliwość korzystania z najnowszych osiągnięć nauki, czerpania i pozyskiwania informacji<sup>60</sup>.

W obszarze informacji, edukacji i poradnictwa można wskazać także na wynikanie tych praw m.in. z art. 54 (wolność słowa), art. 68 (prawo do ochrony zdrowia), art. 70 (prawo do nauki), czy także art. 71 (prawo rodziny do pomocy ze strony państwa).

---

<sup>59</sup> Wyrok TK z dnia 11 października 2011 r., sygn. akt K 16/10, OTK ZU 8A/2011, poz. 80.

<sup>60</sup> Zob. G. Janusz, *Prawo jednostki do wiedzy w systemie praw człowieka*, „Roczniki Ekonomii i Zarządzania” 2016, nr 2, s. 88-89.



## 2. Art. 2 projektowanej ustawy

Normy zawarte w niniejszym artykule z punktu widzenia badania konstytucyjności mogą stanowić największy problem co do oceny ich zgodności z ustawą zasadniczą. Przepisy wprowadzają powszechne prawo do przerywania ciąży do końca dwunastego tygodnia jej trwania. Ponadto projektodawca wskazał na trzy wyjątki pozwalające na terminację ciąży do końca dwudziestego czwartego tygodnia jej trwania, a w przypadku braku możliwości życia płodu poza organizmem matki po urodzeniu także po ukończeniu dwudziestego czwartego tygodnia. Dokładne przesłanki przerywania ciąży na gruncie projektowanej ustawy określiłem w II części przedmiotowej opinii.

Z punktu widzenia omawianego przepisu konieczny jest do ustalenia statusu prawnego *nasciturus*. To od jego określenia bowiem będzie zależało stwierdzenie możliwości przerywania ciąży. Jak wskazałem we wcześniejszej części opinii, ustalenie statusu ontologicznego z punktu widzenia prawodawcy jest niezwykle trudne. W ustaleniu tego statusu może pomóc odniesienie się do standardów międzynarodowych.

W sferze prawa międzynarodowego widoczna dyskusja na temat możliwości objęcia płodu ochroną prawną. Zwolennicy przyznania praw człowieka istotom w fazie prenatalnej wskazują, że Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności mówi wprost o „każdej istocie ludzkiej” (*every human being*). Sięgając po nauki biologiczne stwierdzają, że zygota, embrion czy płód jest niewątpliwie istotą ludzką (a o jej przynależności do *homo sapiens* świadczy jej DNA). Takiego samego wyrażenia (*human being*) użyto także w art. 6 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Rada Europy, która w Konwencji o Prawach Człowieka i Biomedycynie wskazuje na konieczność ochrony tożsamości „istoty ludzkiej”, której dobro należy przedkładać nad interes społeczeństwa czy nauki (art. 1), zdaniem etycznych personalistów również przyczyniła się do podnoszonej koncepcji ochrony<sup>61</sup>.

Jednakże przeciwstawiając się temu pogładowi należy wskazać, że istnieje zasadna różnica pomiędzy „istotą ludzką” a „człowiekiem”. Dlatego też płód w sensie ontologicznym

---

<sup>61</sup> M. Ciszek, *Personalistyczny i utilitarystyczny model uprawiania bioetyki i biopolityki*, [w:] *W poszukiwaniu Prawdy, Dobra i Piękna*, pod red. R. T. Ptaszka i J. Dębowskiego, Siedlce 2007, s. 53-56.

nie jest jeszcze człowiekiem, któremu należą się takie same prawa, jak każdemu narodzonemu<sup>62</sup>.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej jako ETPCz) na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>63</sup> wielokrotnie wypowiadał się na temat zakresu kognicji art. 2 Konwencji. Wskazał on, że dla analizy zagadnienia ochrony życia, kluczowe jest określenie początkowej i końcowej granicy „życia każdego człowieka”. W swoim orzecznictwie dotyczącym płodu ludzkiego ETPCz odrzucił dwa skrajne poglądy, zgodnie z którymi:

- (a) Płód podlega takiej samej ochronie jak żywy człowiek. Trybunał zauważył, że rozwiązanie takie w wielu państwach europejskich jest odrzucane, nie można więc go uznać za standardowe. Trybunał wskazał, że rozwiązanie zakazujące bezwzględnie przerywania ciąży byłoby absurdalne, gdyż życie płodu jest warunkowane życiem kobiety będącej w ciąży.
- (b) Płód nie podlega żadnej ochronie. W swoim orzecznictwie ETPCz podnosił, że nie można uznać, że płodowi niezależnie od fazy ciąży nie przysługuje żadna ochrona.

Innymi słowy ETPCz zważył, że potrzebne są ustanowione gwarancje, które pozwolą na rozstrzygnięcie kiedy *nasciturus* podlega prawnej ochronie. Państwom – sygnatariuszom pozostawiono jednak margines w określaniu zakresu ochrony prawa płodu do życia na gruncie art. 2 EKPC<sup>64</sup>. Jest on związany przede wszystkim z potrzebą określenia tego, kiedy należy się ochrona „istocie ludzkiej”. Należy zatem odnotować, że to czy i kiedy płód może korzystać z art. 38 Konstytucji RP i w jakim zakresie to może nastąpić zostało pozostawione do określenia przez polskiego ustrojodawcę.

W doktrynie prezentowane są rozbieżne stanowiska. Zdaniem P. Hofmańskiego: „byłoby rzeczą co najmniej dziwaczną, gdyby art. 2 (EKPC – przyp. K.S.) miał bezwzględnie chronić życie płodu, choć w pewnych sytuacjach dopuszcza pozbawienie życia osoby

---

<sup>62</sup> Por. szerzej: K. Stępiak, *Koncepcja jurydykacji czwartej generacji praw człowieka w międzynarodowym systemie ochrony*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 2, s. 97-121.

<sup>63</sup> Właśc. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

<sup>64</sup> Por. sprawy *Vo v. Francja* (2004 rok), *Evans v. Wielka Brytania* (2007 rok), *Sprawa A.B.C. vs Irlandia* (2010).

narodzonej”<sup>65</sup>. J. Czepek podnosi, iż „konwencja, w przeciwieństwie do Europejskiej Konwencji Bioetycznej, nie wprowadza określenia »istota ludzka«. W związku z powyższym, skoro prawo do życia przysługuje »osobie«, należałoby domniemywać, że momentem, od kiedy rozpoczyna się ochrona prawa do życia w znaczeniu EKPC jest moment narodzin człowieka”<sup>66</sup>.

W polskiej doktrynie prawa konstytucyjnego zakres obowiązywania art. 38 Konstytucji RP również jest sporny. Leszek Bosek i Marek Safjan wskazują, że prawo do ochrony życia przysługuje od poczęcia<sup>67</sup>, wielu autorów wspiera pogląd umiarkowany postulując zróżnicowanie poziomu ochrony w zależności od fazy życia płodu (por. stanowisko np. Marka Zubika czy Mirosława Granata)<sup>68</sup>. Nie rodzi raczej wątpliwości fakt, że w przypadku kolizji dóbr konstytucyjnych, jakimi są prawo do życia człowieka narodzonego oraz prawo do życia płodu ochronę powinniśmy sformułować na zasadzie przyznania priorytetu dla dobra chronionego jakim jest życie osoby żyjącej<sup>69</sup>. Natomiast należy zastanowić się również, czy koncepcje filozoficzno-prawne oraz moralne powinny mieć wpływ na ocenę zgodności proponowanej regulacji z Konstytucją RP.

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 28 maja 1997 r. w sprawie zgodności z Konstytucją tzw. społecznych przesłanek usunięcia ciąży określił, że „wartości konstytucyjnie chronionego dobra prawnego jakim jest życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej, nie może być różnicowana. Brak jest bowiem dostatecznie precyzyjnych i uzasadnionych kryteriów na dokonanie takiego zróżnicowania w zależności od fazy rozwojowej życia ludzkiego”<sup>70</sup>. Sam judykat znalazł się pod zasadną krytyką.

---

<sup>65</sup> P. Hofmański, *Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego*, Białystok 1993, s. 158.

<sup>66</sup> J. Czepek, *Zobowiązania pozytywne państwa w sferze praw człowieka pierwszej generacji na tle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Olsztyn 2014, s. 82.

<sup>67</sup> Tak: L. Bosek, M. Safjan (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 943.

<sup>68</sup> Por. np. M. Granat, *Opinia w sprawie zgodności z Konstytucją projektu ustawy o świadomym rodzicielstwie*, „Przegląd Sejmowy” 2004, nr 6, s. 144–145; M. Zubik, *Ochrona prawna początku życia człowieka w rozwiązaniach międzynarodowych i konstytucyjnych w Europie*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 3, s. 21–44; M. Florczak-Wątor, *art. 38*, [w:] *op. cit.*, s. 132;

<sup>69</sup> Zob. W. Wróbel, *Konstytucyjne gwarancje ochrony życia a przesłanki dopuszczalności aborcji*, [w:] *Konstytucyjna formuła ochrony życia. Seminarium Biura Analiz Sejmowych*, Warszawa 2007, s. 22-23.

<sup>70</sup> Orzeczenie TK z dnia 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU nr 2/1997, poz. 19.

W zdaniu odrębnym do niniejszego orzeczenia sędzia TK Lech Garlicki słusznie wskazał, że „nie jest rolą ani zadaniem TK rozwiązywanie kwestii generalnych o charakterze filozoficznym, religijnym czy medycznym, są to bowiem kwestie pozostające poza wiedzą i kompetencją sędziów”. Ponadto „TK jest powołany tylko do oceny konstytucyjności badanych przez siebie ustaw, nie może on natomiast zastępować parlamentu w dokonywaniu ocen, ustalaniu hierarchii celów i wyborze środków służących do ich realizacji. Zasada podziału władz zakazuje bowiem TK wkraczanie w rolę ustawodawcy”<sup>71</sup>. W podobnym zakresie *votum separatum* zgłosił sędzia TK Zdzisław Czeszejko-Sochacki, który wskazał: „uważam, że analiza wniosku i zawartych w nim argumentów oraz wypowiedzi wnioskodawcy na rozprawie, przemawia moim zdaniem za tym, że poddane kontroli Trybunału kwestie nie mają charakteru sporu o prawo w jego szczególnej relacji, a mianowicie konstytucyjności, lecz wynikają z odmiennych ocen filozoficznych oraz politycznych”<sup>72</sup>. Także sędzia TK Wojciech Sokolewicz w swoim zdaniu odrębnym napisał: „Jeszcze raz podkreślenia wymaga to, że nie leży w gestii Trybunału Konstytucyjnego dokonywanie oceny, czy dana ustawa jest zgodna z jakimś systemem (moralnych) wartości – uwzględnionych lub pomijanych przez obowiązującą konstytucję – lecz tylko to, czy jest zgodna z samą konstytucją”<sup>73</sup>.

Także na gruncie wyroku TK z 2020 r. w sprawie aborcji<sup>74</sup> powstało wiele wątpliwości co do zasadności podejmowanego aktywizmu sędziowskiego przez skład orzekający, który to aktywizm doprowadził do pewnego rodzaju kreowania nowych (w tym

---

<sup>71</sup> Zdanie odrębne sędziego TK Lecha Garlickiego do pkt. 3 sentencji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt K. 26/96.

<sup>72</sup> Zdanie odrębne sędziego TK Zdzisława Czeszejko-Sochackiego do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. sygn. akt K. 26/96.

<sup>73</sup> Zdanie odrębne sędziego TK Wojciecha Sokolewicza do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. sygn. K. 26/96 i jego uzasadnienia.

<sup>74</sup> Wyrok TK z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

wypadku fundamentalistycznych) standardów ochrony życia<sup>75</sup>. Samo rozstrzygnięcie również spotkało się z wieloma glosami i artykułami o charakterze krytycznym<sup>76</sup>.

W mojej opinii należy przychylić się do zdania Bożeny Gronowskiej, która wskazuje: „w trakcie prac nad Konstytucją właśnie prawo do życia należało do praw najżywiej diskutowanych. W związku z niemożnością osiągnięcia *consensusu* co do koncepcji konstytucyjnej ochrony życia poczętego, ostatecznie przyjęto w Konstytucji niezwykle prostą klauzulę, zobowiązującą państwo do zapewnienia każdemu człowiekowi prawnej ochrony życia. Kwestie szczegółowe dotyczące tej delikatnej materii pozostawiono natomiast do rozwiązania na poziomie ustawodawstwa zwykłego”<sup>77</sup>. Należy zatem przyjąć, że to na rzecz ustawodawcy zwykłego scedowano możliwość podejmowania decyzji dotyczącej tzw. prawa do aborcji, czyli legalnie przyjętych przesłanek przerywania ciąży. To Parlament, w zależności od wyznawanych wartości, zgodnie z zasadą reprezentacji, może podjąć decyzję na temat ukształtowania niniejszych przepisów. Powinien przy tym wziąć pod uwagę zarówno kwestie woli narodu, a także inne wartości konstytucyjne, o których pisałem wcześniej. Rozstrzygnięcie sporu o konstytucyjności proponowanych przepisów mogłoby być nadmiernym aktywizmem, który krytykował m.in. sędzia amerykańskiego Sądu Najwyższego Antonin Scalia<sup>78</sup>.

W powyższym kontekście należy zwrócić uwagę jeszcze na dwie istotne kwestie. Po pierwsze: na gruncie art. 38 Konstytucji RP ustawodawca posiada swobodę regulacyjną, która każe dokonywać takich zabiegów legislacyjnych, które pozwolą realizować niniejsze prawo. Środki te mogą podlegać dywersyfikacji, istnieje także możliwość ich różnicowania w zależności od fazy rozwoju życia ludzkiego<sup>79</sup>. Dodatkowo należy zauważyć, że prawo do życia może być limitowane w trybie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Dlatego też to do

---

<sup>75</sup> Por. M. Gutowski, P. Kardas, *Trybunał Konstytucyjny nie mógł rozstrzygnąć gorzej, czyli o dewastacji systemu jednym rozstrzygnięciem*, „Palestra” 2020, nr 10, s. 5-13. W niniejszym fragmencie celowo nie odnoszę się co do wątpliwości w sprawie obsadzenia samego składu TK.

<sup>76</sup> Por. A. Dziergawka, *Prawna ochrona życia dziecka poczętego w aspekcie prawa kobiety do aborcji – glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 r. (K 1/20)*, „Palestra” 2021, nr 5, s. 96-113 czy też „Państwo i Prawo” nr 8/2021.

<sup>77</sup> B. Gronowska, *Wolności i prawa osobiste*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, A. Bień-Kacała, Toruń 2015, s. 164.

<sup>78</sup> A. Scalia, *The Essential Scalia. On the Constitution, the Courts, and the Rule of Law*, red. J.S. Sutton, E. Ehelan, New York 2020, s. 365–375.

<sup>79</sup> M. Florczak-Wątor, *art. 38*, [w:] *op. cit.*, s. 133-134;

Parlamentu będzie należało uchwalenie odpowiednich instytucji prawnych. Te zaś powinny uwzględniać szerszy kontekst problemu, w tym m.in. art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego), art. 30 (godność człowieka), art. 31 (zasada wolności człowieka), art. 40 (w zakresie zakazu poniżającego traktowania przez państwo), art. 41 (nietykalność i wolność osobista), art. 47 (prawo do ochrony prywatności). Te wszystkie normy i zasady powinny być uwzględniane przy stanowieniu prawa przede wszystkim przez pryzmat osoby będącej w ciąży.

Po drugie, coraz częściej mówi się o prawie do aborcji, jako prawie człowieka<sup>80</sup>. Nie mam pewności, że na podstawie przepisów Konstytucji RP, w szczególności z ich „zrębowych” postanowień możemy wywieść prawo do aborcji. Raczej takie stanowisko oceniłbym negatywnie. Jednakże nie budzi moich wątpliwości fakt, że brak dostępu do legalnej aborcji może łamać prawa podstawowe i to w wielowymiarowym zakresie.

### **3. Art. 3 projektowanej ustawy**

Oceniany artykuł formułuje kilka norm, które wymagają komentarza z punktu widzenia jego konstytucyjności.

Pozytywnie należy ocenić obowiązek złożenia pisemnej zgody osoby, która chce przerwać ciążę. Takie działanie z pewnością wpłynie na bezpieczeństwo prawne wszystkich stron takiego stosunku prawnego. Zgodnie z wywiedzioną z przepisów zasadą szybkości postępowania pozytywnie należy również ocenić konieczność dokonania zabiegu w przeciągu 72 godzin.

Obowiązek personelu medycznego do odebrania oświadczenia woli (pisemnej zgody) podmiotu uprawnionego o chęci dokonania świadczenia medycznego polegającego na przerwaniu ciąży, rozumiany w ten sposób, że wynikający z przepisu obowiązek dotyczy wyłącznie odebrania zgody, a nie zobowiązania do przeprowadzenia świadczenia medycznego w postaci przerwania ciąży, należy uznać za konstytucyjny. Takie rozwiązanie ma pozwolić na realizację założeń ustawy. Nie narusza on wynikającej z art. 53 Konstytucji

---

<sup>80</sup> Por. w szczególności: Pierwsza rocznica faktycznego zakazu aborcji w Polsce Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 listopada 2021 r. w sprawie pierwszej rocznicy faktycznego zakazu aborcji w Polsce (2021/2925(RSP)); Także rada ekspertów przy ONZ potępiła zawężanie prawa aborcyjnego w Polsce, por. *Poland 'slammed the door shut' on legal and safe abortions: Human rights experts*, <https://news.un.org/en/story/2020/10/1076332> [dostęp: 27.05.2022].

RP zasady wolności sumienia i wyznania, w szczególności klauzuli sumienia, która swoją materializację znalazła w art. 39 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza denty (Dz.U. z 2022 r., poz. 583 655, 830, 974). Poświadcza to fakt, że projektodawca nie zdecydował się na derogację niniejszego przepisu z systemu prawa. W związku z tym zakłada, że klauzula ta zgodnie z art. 53 Konstytucji RP będzie mogła być nadal realizowana. Pozytywnie należy ocenić także zawartą w art. 5 ust. 2 projektu ustawy normę, która zakłada możliwość realizacji przez pracownika opieki zdrowotnej klauzuli sumienia.

Krytyczne uwagi należy sformułować co do posiadania zdolności do złożenia oświadczenia w sprawie przerywania ciąży. Projektodawca bowiem zróżnicował zdolność składania oświadczeń o chęci dokonania zbiegu aborcji względem osób małoletnich powyżej trzynastego roku życia, które to posiadają ograniczoną zdolność do czynności prawnych oraz osób ubezwłasnowolnionych częściowo, które także posiadają ograniczoną zdolność do czynności prawnych (por. art. 15 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, 2320, z 2021 r. poz. 1509, 2459). To w moim przekonaniu może łamać konstytucyjną zasadę równości z art. 32 Konstytucji RP, gdyż osoby znajdujące się w takiej samej sytuacji faktycznej i prawnej posiadają niewspółmiernie zróżnicowane uprawnienia. W jednym z przypadków potrzebna jest zgoda przedstawiciela ustawowego, natomiast w drugim małoletni powyżej trzynastego roku życia samodzielnie podejmuje taką decyzję, pomimo że obydwa podmioty posiadają ograniczoną zdolność do czynności prawnych.

Sam wiek złożenia stosownego oświadczenia przez osobę małoletnią bez zgody przedstawiciela ustawowego, w trybie art. 3 ust. 3 projektowanej ustawy, w moim przekonaniu również może naruszać szereg norm konstytucyjnych, w szczególności art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego), art. 48 (prawo rodziców do wychowania dzieci), art. 72 (ochrona praw dziecka) Konstytucji RP. Nawet jeżeli powołamy się na realizację art. 68 Konstytucji RP (ochrona zdrowia) i zestawimy ją z innymi wartościami konstytucyjnymi, przekroczony będzie zakres proporcjonalnej ingerencji w przepisy stanowiące wzorzec kontroli konstytucyjności. Jeżeli projektodawca chciał zapewnić możliwość samodzielnego podjęcia decyzji przez małoletniego powyżej trzynastego roku życia, powinien ustanowić odpowiednią procedurę sądową, albo skorzystać z istniejących już instytucji.

#### **4. Art. 4 i 5 projektowanej ustawy**

Z punktu widzenia oceny konstytucyjności przepisy art. 4 i 5 projektowanej ustawy nie budzą moich wątpliwości, jeżeli chodzi o zgodność z przepisami Konstytucji RP.

#### **5. Art. 6 projektowanej ustawy**

Zasadnym wydaje się uchylenie art. 152 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 2019 r., poz. 1950) w przypadku uchwalenia projektowanej ustawy. Natomiast nie mam takiej pewności co do derogacji art. 157a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2019 r., poz. 1950). W drugim z przypadków zakładam bowiem, że przedmiotowa norma Kodeksu karnego penalizuje zachowania także wykonywane wbrew woli osoby będącej w ciąży. Z punktu widzenia konstytucyjności zatem, derogacja niniejszego przepisu nie będzie miała wpływu na ocenę negatywną. Natomiast z punktu widzenia spójności systemu prawa, nie jestem przekonany, czy taki zabieg jest pożądany.

#### **6. Art. 7 i 8 projektowanej ustawy**

Analizowane przepisy są naturalną konsekwencją uchwalenia ustawy i zachowania spójności systemu prawa. Nie budzą wątpliwości w zakresie ich konstytucyjności. W przypadku przyjęcia projektu ustawy, takie zmiany powinny być wprowadzone.

#### **7. Art. 9 projektowanej ustawy**

Powyższy przepis oceniam pozytywnie z punktu widzenia materialnego, ale negatywnie jeżeli chodzi o sposób nowelizacji delegacji ustawowej (strona formalna). Zgodnie z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP w zw. § 82 i § 87 ust. 1 Zasad techniki prawodawczej, które stanowią załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. (tekst jedn. Dz.U. 2016 poz. 283), delegacja ustawowa powinna być sformułowana w jednej ustawie i to nowelizacja konkretnego przepisu (w tym wypadku art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, Dz. U. z 2018 r., poz. 2190) może zmienić zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu. W związku z powyższym, jeżeli projektodawca chciał zobowiązać podmiot uprawniony do wydania rozporządzenia do zmiany jego zakresu, to powinien uczynić to poprzez nowelizację przedmiotowego przepisu (art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, Dz. U. z 2018 r., poz. 2190), a nie poprzez doprecyzowanie delegacji ustawowej



w zupełnie innej ustawie. Przepis ten powinien być zmieniony podczas pracy nad projektem w Parlamencie.

## **8. Art. 10 projektowanej ustawy**

*Vacatio legis* została określona prawidłowo, przy czym należy wskazać, że projektodawca, mając na względzie zakres zmian wprowadzanych w życie w polskim systemie prawnym, przyjął najkrótszy możliwy horyzont czasowy spoczywania ustawy.

## **V. Konkluzje**

Mając na uwadze powyżej przeprowadzone rozważania, należy podsumować, że projekt opiniowanej ustawy niewątpliwie zmierza do zasadniczych zmian związanych z legalnością dokonywania aborcji w Polsce. W mojej ocenie, projekt ten wymaga pewnej poprawy podczas prac parlamentarnych, w zakresie wskazanym przeze mnie wcześniej. Natomiast należy podkreślić, że **w zakresie przedmiotowej analizy, co do zasady jest on zgodny lub nie jest niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Potencjalna niezgodność** z Konstytucją RP widzę w zakresie art. 3 ust. 3 oraz art. 9 projektowanej ustawy.

W zakresie art. 1 projektowanej ustawy należy wskazać zgodność z przepisami Konstytucji RP, prawo do samostanowienia w dziedzinie płodności, rozrodczości i rodzicielstwa nie powinno budzić zastrzeżeń w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP).

Artykuł 2 projektu ustawy, w moim przekonaniu, nie jest niezgodny z przedstawionymi wzorcami kontroli konstytucyjności. Obowiązująca na gruncie art. 38 Konstytucji RP zasada prawnej ochrony życia wynikająca z art. 30 Konstytucji RP została uchwalona w ten sposób, aby to ustawodawca zwykły mógł określić przypadki limitacji przedmiotowego prawa oraz sytuacje, w których ta limitacja może nastąpić. Wskazuje na to przebieg prac parlamentarnych nad Konstytucją RP z 1997 r., a także szereg analiz i pozycji z literatury przedmiotu. Oczywiście swoboda regulacyjna ustawodawcy nie oznacza jego dowolności w niniejszym zakresie. Jednakże w mojej opinii, bazując na obiektywnych przesłankach, to ustawodawca powinien określić pewnego rodzaju wartości, którymi kierować się będzie przy uchwalaniu ustaw. W moim przekonaniu, z Konstytucji RP nie można wywieść wprost prawa człowieka, jakim jest prawo do aborcji. Dopiero brak odpowiednich procedur medycznych może stanowić naruszenie poszczególnych praw

podstawowych (np. prawa do ochrony zdrowia – art. 68 Konstytucji RP). Dlatego też daleko idąca liberalizacja proponowana na gruncie projektu „o bezpiecznym przerywaniu ciąży i innych prawach reprodukcyjnych” powinna za sobą pociągnąć debatę społeczną i polityczną, która rozstrzygnie o przyjętym w Polsce modelu. Należy bowiem zauważyć, że ten obecnie funkcjonujący jest przez większość przedstawicieli doktryny uważany za wpływający negatywnie na prawa człowieka. Natomiast jestem sceptyczny, co do możliwości arbitralnego określania przez TK statusu *nasciturusa*. Wydaje się, że jest to zbyt duży aktywizm sędziowski, który wpływa na sytuację prawną milionów ludzi. Jak wykazano w powyższej analizie, z punktu widzenia oceny prawnego statusu płodu, dokonanie obiektywnej oceny, jest niezwykle trudne, albo wręcz niemożliwe. Dlatego też nie mogę wskazać jednoznacznie na prostą zgodność lub niezgodność z konstytucją. Mając na uwadze powyższe, zasadnym wydaje się wniosek, że w obecnym stanie prawnym ustrojodawca pozostawił ustawodawcy zwykłej możliwości rozstrzygnięcia kwestii ochrony życia w fazie prenatalnej.

Nie narusza Konstytucji RP przepis art. 3 ust. 1 projektu ustawy, gdyż przesądza on jedynie o konieczności odebrania stosownego oświadczenia woli o poddaniu się świadczeniu medycznemu polegającemu na przerwaniu ciąży. Nie zobowiązuje jednak on konkretnego medyka do dokonania powyższej czynności. W związku z czym przepis ten jest zgodny z art. 53 Konstytucji RP.

Jednoznacznie negatywnie oceniam możliwość składania samodzielnego oświadczenia o chęci dokonania aborcji przez małoletniego powyżej trzynastego roku życia oraz zróżnicowania jego statusu prawnego ze statusem osoby ubezwłasnowolnionej częściowo. Taki przepis należy ingeruje w szereg praw konstytucyjnych, np. art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego), art. 48 (prawa rodziców do wychowania dzieci), art. 72 (ochrona praw dziecka) Konstytucji RP. A ponadto narusza zasadę proporcjonalności oraz zasadę równości wynikającą z art. 32 Konstytucji RP.

Względem art. 9 sformułowałem zarzuty o charakterze naruszenia art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz zasad techniki prawodawczej. Jak zakładam jednak, strona formalna takiego naruszenia, a nie materialno-prawna nie powinna rodzić większego rodzaju problemów podczas postępowania legislacyjnego. Należałoby na nowo sformułować delegację ustawową z art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej

(Dz. U. z 2018 r., poz. 2190) i zamieścić ją w art. 9 projektowanej ustawy jako przepis nowelizujący.

Pozostałe przepisy nie rodzą moich wątpliwości pod względem zgodności z Konstytucją RP, czemu dałem wyraz w przedstawionej analizie.

**Mając na względzie powyższe uważam, że Parlament może uchwalić powyższą ustawę w obecnym stanie prawnym, jednakże musi zwrócić uwagę na wyeksplikowane w niniejszej opinii problemy z poszczególnymi przepisami przedmiotowego projektu ustawy.**

dr Kamil Stępiak